

GŁOS TOMASZOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VD) PONIEDZIAŁEK 20 LUTEGO 1950 ROKU Nr 51 (1332)

POTEŻNY NURT długofalowych zobowiązań produkcyjnych objął cały kraj

W WSZYSTKICH ZAKŁADACH PRACY W KRAJU PODEJMOWANE SĄ DŁUGOFALOWE ZOBOWIĄZANIA, KTÓRYMI KLASA ROBOTNICZA DOKUMENTUJE SWĄ NIĘGIĘTĄ WOLĘ SZYBKIEGO ZBUDOWANIA FUNDAMENTÓW SOCJALIZMU W POLSCE.

Kraków

Przedownik pracy tokarz Stelmach, zobowiązując się w imieniu swej brigady przez 10 miesięcy wykonywać 170 proc. normy, oświadczył: „Długofalowe współzawodnictwo przyczyni się do wzrostu dobrobytu mas pracujących”. W odpowiedzi na apel ob. Stelmacha robotnicy wydz. mechanicznego oraz ślusarze i hydraulicy podjęli długofalowe zobowiązania.

Rzeszów

W hucie Stalowa Wola liczne zobowiązania podjęli robotnicy wydziału kł. obróbki. Tokarze, frezery, heblarze, szlifiery, wiertnicy i in. postanowili wykonać roczny plan produkcji w przeciągu 10 mies. Ponadto odlewnia żeliwa zdecydowała ukończyć plan w dniu 15 grudnia, a odlewnia stali — w dniu 1 listopada rb.

Szczecin

Liczne wysokie zobowiązania produkcyjne podjęli robotnicy budowlani w Szczecinie, m. in. Maria Sob-

kiwakówna postanowiła w ciągu całego roku wykonywać 380 proc. normy, a Irena Samelkówna zobowiązała się zwiększyć wydajność pracy i utrzymać ją w ciągu 6 miesięcy na poziomie 250 proc. normy. Ponadto wyróżniły się grupy tynkarskie Maniża — zobowiązaniem wykonania przez 9 miesięcy po 220 proc. normy, Rosiaka — 200 proc. normy oraz zespół w składzie: Orlik, Róziak, Królikiewicz i Lemański, którzy postanowili w ciągu 3 kwartałów wykonywać po 300 proc. normy.

Wrocław

Ostatnio napłynęły liczne zobowiązania pracowników fabryk drzewnych. W największej w kraju Fabryce Mebli nr 3 ob. Mieczysław Dąbrowski zobowiązał się wykonać roczny plan pracy do dn. 30 września br. Za jego przykładem kilkudziesięciu pracowników zobowiązało się znacznie przekroczyć normy.

Pruszków

Liczne zobowiązania podjęli pracownicy Zakładów Stowarzyszenia Mechaników w Pruszkowie. Ob. ob. Nowicki, Truś i Sabura postanowili wykonać 150 proc. normy w przeciągu 6 miesięcy, a Marian i Józef Paduchowie w tym samym czasie — 170 proc. normy. Dudziński i Grzy-

waczewski z wydz. rewolwerówek — 190 proc. normy oraz pracownicy mokarni również 190 proc. normy. Zespołowe zobowiązanie podjęli pracownicy działu frezarek, postanawiając wykonać plan roczny w 9 miesięcy oraz odciążyć inne działy przez szybsze wykonywanie przyrządów.

Poznań

Pracownicy Zakładów Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina nieustannie podejmują zobowiązania produkcyjne. Ostatnio Stanisław Kołodziejczyk postanowił zwiększyć swą normę ze 130 proc. do 150 proc., tokarz Jankowiak, który pracuje w Zakładach 23 lata, zobowiązał się skrócić o 3 miesiące swój plan produkcji. Ponadto Cieślak, Nowakowski i Wawrzyniak zobowiązali się wykonać swą produkcję w 5 miesięcy.

Wbrew terrorowi i prześladowaniom rośnie siła obozu obrońców pokoju

W Wenezueli

NOWY JORK (PAP). — W Wenezueli, nie bacząc na prześladowania policji, wzrasta siła obozu obrońców pokoju. W ostatnich dniach z inicjatywy organizacji „Front Młodzieży Demokratycznej” odbył się wiec w obronie pokoju, który zgromadził tysiące studentów i młodzieży pracującej.

Przemawiający na wiecu zdecydowanie potępili podżegaczy wojennych i wezwali młodzież i cały naród Wenezueli do walki o pokój, do walki przeciwko imperializmowi. Mówcy żądali położenia kresu prześladowaniom działaczy związkowych i likwidacji reżimu dyktatury wojskowej w kraju. Miejsce, gdzie odbywał się wiec, otoczone było przez policję, która zaatakowała demonstrantów, gdy zamierzali zorganizować pochód.

W Holandii

HAGA (PAP). — Walka o pokój mas ludowych w Holandii wzrasta się z każdym dniem. Koła rządzące i przedstawiciele amerykańscy, przerażeni wzrostem ruchu zwolenników pokoju, stosują coraz brutalniejsze represje.

Jednakże prześladowania i terror nie potrafią złamać ducha bojowego obrońców pokoju. W Amsterdamie z-

inicytawy komitetu dokerów odbył się wiec z udziałem ponad 4 tysięcy osób. Dokerzy Amsterdamu zobowiązali się nie wyładowywać sprzętu wojennego, który przybywać będzie do Holandii ze Stanów Zjednoczonych. Holenderskie Związki Zawodowe — oświadczyły przedstawiciel postępowej Centrali Związkowej „Einheid” — uważają, że walka dokerów jest „walką świętą”.

Nigdy nie zapomnimy — dodał on — wielkiego wkładu Związku Radzieckiego do dzieła rozgromienia Niemiec faszystowskich i oświadczamy zwycięstwo, że nigdy nie chcimy za brzoń przeciwko naszym wyzwolicielom. Wraz ze Związkiem Radzieckim będziemy walczyli przeciwko podżegaczom wojennym, będziemy udarmowiali plany imperialistów amerykańskich. Słowa te spotkały się z burzą oklasków uczestników wiecu.

Odprawa przewodniczących i sekretarzy Zw. Zaw. w CRZZ

W gmachu CRZZ odbyła się ostatnio odprawa przewodniczących i sekretarzy Zarządów Głównych Zw. Zaw. oraz ORZZ. Przewodniczył odprawie tow. Al. Zawadzki, który za poznań zebrał z przebiegiem wizyty związkowców polskich u związkowców radzieckich, gdzie delegacja polska była niezwykle serdecznie podejmowana.

Na odprawie omówiono m. in. działalność Zarządu Głównego Zw. Zawodowego Robotników i Pracowników Rolnych. Przewodniczący CRZZ stwierdził, że w Zarządzie Głównym

tego Związku zagnieździło się dyktarstwo, kumoterstwo, przy jednoczesnym braku pracy kolektywnej. Błędy te wynikły z braku czujności klasowej i samokrytyki oraz uniemożliwienia krytyki. Winę za taki stan rzeczy ponosi przywódca, który tolerował szkodliwą działalność przewodniczącego — Centkowskiego.

Plenarne posiedzenie Zarz. Gł. Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych jednogłośnie uchwaliło usunięcie z Zarządu dotychczasowego przewodniczącego Centkowskiego oraz skarbnika Grajnera.

Komunikat

We wtorek, dnia 21 lutego b. r. o godz. 17 w sali Stowa. rzyńska „Ognisko”, ul. Moniuszki 4a, odbędzie się

CENTRALNA AKADEMIA

poświęcona
DNIE MIĘDZYNARODOWEJ SOLIDARNOŚCI Z MŁODZIEŻĄ KRAJÓW KOLONIALNYCH.
Referat wygłosi członek Prezydium Zarządu Głównego ZMP.
W części artystycznej wystąpią robotnicze zespoły świetlicowe.

Zarząd Łódzki
Związku Młodzieży Polskiej.

Już wkrótce nowy konkurs „Głosu”

Cenne nagrody!

(Patrz strona 4)

Proces szpiegów anglosaskich w Budapeszcie Oskarżeni przyznają się do winy

Budapeszt (PAP). Na procesie szpiegów w Budapeszcie zeznawali oskarżeni Zoltan Redo i Edgar Sanders.

Zoltan Redo przebywał w czasie wojny na emigracji w Londynie i wszedł w kontakt z Intelligence Service, na której rozkaz powrócił w r. 1945 na Węgry i wstąpił do Partii Komunistycznej. Następnie oskarżony w roku 1948 przeszedł na żółd wywiadu amerykańskiego.

Objawiając czołowe stanowisko w węgierskim Ministerstwie Przerzysłu, oskarżony przekazywał meldunki, które dotyczyły budowy ważnych obiektów przemysłowych, poufnych informacji o eksporcie, o kołach żelaznych i pocie itd.

Oskarżony wyjaśnia, że wskutek działalności Vogelera i Sandersa produkcja zakładów „Standard” zredukowana została do 50 proc.

Oskarżony otrzymywał miesięczne wynagrodzenie w wysokości 40-50 funtów szterlingów.

Z zeznań obywatela brytyjskiego Edgara Sandersa wynika, że jeszcze w maju 1940 roku przeszedł on w Wielkiej Brytanii specjalne wyszkolenie szpiegowskie. Działalność szpiegowską uprawiał kolejno w Egipcie, we Włoszech i w Austrii. W roku

1946 przybył na Węgry, gdzie zrazu pracował w randze kapitana w brytyjskiej misji wojskowej.

Głównym zadaniem Sandersa na Węgrzech było szpiegostwo wojskowe.

W związku z zawarciem traktatu pokojowego z Węgrami zlecono Sandersowi w Londynie przedstawicielstwo koncernu, do którego należał budapeszteński „Standard”. Oskarżony pozostawał wówczas w kontakcie z brytyjską misją wojskową.

Sanders znalazł się następnie również w służbie wywiadu amerykańskiego, w którym współpracował za pośrednictwem Vogelera.

Na zapytanie przewodniczącego oskarżony wyjaśnia, że służył dwóm wywiadom, ponieważ „oba zmierzają do jednego celu”.

Sobotni dzień procesu szpiegowskiego w Budapeszcie wypełniła w znacznym stopniu 3-godzinne zeznania oskarżonego Roberta Vogelera, obywatela amerykańskiego i kierownika zakładów „Standard” na Wschodnią Europę z siedzibą w Wiedniu.

Vogeler pozostawał w służbie szpiegowskiej od roku 1940 po ukończeniu specjalnej szkoły federalnego biura śledczego (FBI). Jeden z

kierowników koncernu „Standard”, — płk Behne — zajmujący zarazem wysokie stanowisko w amerykańskiej hierarchii szpiegowskiej, zlecił mu pracę szpiegowską w Europie w ścisłej łączności z amerykańskimi placówkami szpiegowskimi. W tym czasie koncern ten wysłał do Europy 20 takich agentów.

Koncern pozostawał w ścisłych związkach z kierowniczymi kołami wojskowymi Stanów Zjednoczonych od czasu dostaw dla szkół wojskowych w czasie wojny. Wysokie stanowiska zajmowali w tym koncernie: Harrison, admirał Stone, płk Beyn, który znał osobliście Trumana, Achesona, Marshalla i Morgenthaua.

Od roku 1947 w związku ze zwrotem polityki amerykańskiej, praca wywiadu stawała się coraz bardziej agresywna, zwłaszcza na odcinku wojskowym. Stworzono wówczas, obok ogólnej amerykańskiej służby wywiadowczej CIC, nowe centrum szpiegowskie ODI (Office of Director of Intelligence) z siedzibą w Wiedniu. Oskarżony, jako inżynier elektryk, pracował w wydziale technicznym ODI, mianowany w tym czasie pułkownikiem.

Proces trwa.

Pięć lat polityki zagranicznej rządu labourystowskiego

W tygodniku „O trytyl poloj, o demokracji ludowej”, ukazał się artykuł тов. George Matthews'a — który przedrukujemy w całości.

Jedną z ważnych cech propagandy uprawianej przez przywódców labourystowskich w toku obecnej kampanii wyborczej jest próba ukrycia przed narodem prawdy o swych hanbiących posunięciach w dziedzinie polityki zagranicznej. W ciągu wielu miesięcy przywódcy partii labourystowskiej prowadzili ożywioną kampanię w obronie agrywnego paktu atlantyckiego, jednakże w manifestach wyborczych nie napomknęli o nim nawet słówkiem. W ciągu wielu miesięcy obrzyli, labourystowski program zbrojeń i związane z nim kolosalne wydatki wojenne były przedmiotem stałe wzmagających się krytyki ze strony mas pracujących. Jednakże w manifestach również na ten temat nie ma ani słowa.

Przywódcy labourystowscy nie wspominają o Grecji, przemiłują Malaję, nie mówią ani słowa o planowanym przez nich ponownym uzbrojeniu Niemiec Zachodnich.

Najbardziej jednak znamienny jest fakt, że nie wspominają oni w ogóle o „planie Marshalla”, a wyrażenia „Stany Zjednoczone” w ogóle nie spotykamy w manifestach, liczącymi 5.000 słów.

Jakże to są fakty, które rząd pragnąłby pogrzebać w niepamięć, jakżeż to są czynny rząd labourystowskiego w ciągu pięciu lat sprawowania władzy?

Przywódcy labourystowscy wydałi 400 milionów funtów na wojnę przeciwko greckim masom pracującym, którą prowadzi wspólnie z imperialistami amerykańskimi, aby utrzymać przy życiu faszystowskie państwo polityczne, rządzone przez marionetki imperialistów amerykańskich. Bevin i przywódcy labourystowscy wniósłi, że Grecja stała się rajem dla faszystowskich kelnarzystów, spekulantów i katów, a piekłem dla ludu pracującego. Od 18 miesięcy trwa straszliwa wojna kolonialna przeciwko narodowi malajskiemu.

Niedawno w Nigerii zostało zabitych i rannych kilkudziesięciu górników jedynie z tego powodu, że proklamowali oni strajk, domagając się ustalenia zarobków, które nie wynosiły nawet 1/4 zarobków najszybciej uposażonej kategorii górników angielskich.

W trzy zaledwie dni po ogłoszeniu manifestu wyborczego Angielskiej Partii Pracy aresztowano na Złotym Wybrzeżu 8 przywódców związkowych i ruchu niepodległościowego z tego rodzaju „prześcieradła”, jak organizowanie ruchu niepodległościowego dla oparcia na zwolenników nadania tej kolonii statusu dominium.

W całym imperium kolonialnym lud, rozpoczynający walkę o wolność i niepodległość, napotyka na swej drodze bagnety, kule i bomby imperialistów labourystowskich.

Rządy „niezależnych” Indii i Pakistanu postępują w zagadnieniach zagranicznej polityki jak satelity brytyjskiego imperializmu, a w polityce wewnętrznej występują, jako obrońcy brytyjskich inwestycji kapitałowych.

Przywódcy labourystowscy starali się do ostatniej chwili ratować reakcyjną kłkę kumintangowską w Chinach. I nawet wówczas, gdy zostali zmuszeni — (usiłując ratować inwestycje kapitału brytyjskiego w Chinach) — do uznania rządu Chińskiej Republiki Ludowej, kontynuują swe manewry, by nie dopuścić przedstawicieli narodu chińskiego do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Równie nikczemną rolę odgrywa imperialiści labourystowscy w Europie.

Prowadzą oni politykę jawnej wrogości w stosunku do Związku Radzieckiego, występując z ohydnyimi napaściami i oszczerstwami pod adresem wielkiego państwa socjalistycznego, którego pomoc chętnie przyjmowali podczas drugiej wojny światowej, pod adresem kraju, który odegrał decydującą rolę w rozgromieniu armii imperializmu niemieckiego i japońskiego.

W Europie środkowej i południowo-wschodniej udziela ona pomocy niedobitkom obalonych klas, knując intrzygi przeciwko krajom demokracji ludowej i otwierając pomocą i wychwalając swego agenta — faszystę Tito.

Jedną z największych zbrodni przywódców labourystowskich w Europie jest udzielanie pełnego poparcia imperialistom amerykańskim w realizacji ich planów, zmierzających do tego, aby utrzymać Niemcy rozczłonkowane, ażeby postawić mocno na nogach w Niemczech Zachodnich wielkich przemysłowców, którzy popierali Hitlera i aby ponownie uzbroić b. bojówkarzy faszystowskich w ramach przygotowań do wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej.

George Matthews

Szczytem jednak hanby rządu labourystowskiego w ciągu ubiegłych pięciu lat było jego plaśczenie się przed imperializmem amerykańskim i złożenie „niezależności narodowej ludu angielskiego w ofierze dolarowi.

Po raz pierwszy w dziejach Anglii wybory powszechne odbywały się w warunkach, kiedy mimo pokoju, na ziemi angielskiej znajdują się obce wojska i formacje lotnicze.

„Plan Marshalla” doprowadził do katastrofalnych ograniczeń w dziedzinie handlu i polityki gospodarczej Anglii. Wykorzystano go zwłaszcza w tym celu, aby przeszkodzić rozszerzeniu handlu ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, aby jeszcze silniej zacisnąć Anglię w amerykańskich kleszczach i ułatwić infiltrację USA do kolonii.

Amerycanie zażądali dewaluacji funta i Cripps pomyślnie wykonał to żądanie.

Najbardziej jaskrawe światło na politykę rządu labourystowskiego rzuca podpisany 27 stycznia anglo-amerykański układ o pomocy wojskowej. W zamian za amerykańską pomoc wojskową (w roku 1950 pomoc wojskowa w wysokości miliona dolarów ma być podzielona między 8 państwami) — rząd angielski zgodził się na utworzenie w Anglii amerykańskiej misji wojskowej, która znajdować się będzie przy ambasadzie amerykańskiej i korzystać będzie ze wszystkich przywilejów dyplomatycznych i prawa nietykalności.

Przywódcy labourystowskim wskazywano niejednokrotnie w okresie sprawowania przez nich władzy, że miliony robotników angielskich są przeciwnie ich polityce zagranicznej. Uchwalono setki rezolucji, potępiających wojnę na Malajach, prześladowanie demokratów greckich i członków związków zawodowych, potępiających brzemień wydatków wojennych. Odbyły się manifestacje protestacyjne przeciwko pobytowi wojsk amerykańskich w Anglii i przeciwko mieszaninzie Ameryki do handlu i polityki Wielkiej Brytanii. Odbyły się wielkie konferencje i manifestacje w obronie pokoju, na których potępiono anglo-amerykańskich podżegaczy wojennych. Organizacje reprezentujące miliony robotników, skierowały adreśy do Związku Radzieckiego z wyrażeniami przyjaźni dla narodów radzieckich. Wielka konferencja, która odbyła się w grudniu roku ubiegłego, wzywała do przyjaźni i wymiany handlowej z nowymi Chinami.

Wszystkie te akcje narodu angielskiego wywołały poważne zaniepokojenie wśród przywódców labourystowskich. Zachowując podczas kampanii wyborczej milczenie o ich polityce oddania Amerykanom Anglii jako bazy dla bomb atomowych, przeznaczonej do urzeczywistnienia szaleńczych planów wojennych, spodekrywali się oni, że przeszkodziłi narodowi w dowiedzeniu się prawdy o dokonywanej przez nich zbrodni.

Przywódcy labourystowscy nie mówią ani słowa o czynionych przez nich kolosalnych wydatkach wojennych, które osiągnęły w bieżącym roku budżetowym 800 mil. funtów i które w roku następnym wzrosną, jak niektórzy twierdzą, do 1.200 mil. funtów.

Nie dziwnego, że w dziedzinie polityki zagranicznej Bevin cieszy się pełnym poparciem partii konserwatywnej i że Churchill 7 listopada

1949 r. pochwalił go w następujących słowach.

„Mysimy, że swej strony, udzielali mu pełnego poparcia we wszystkich aspektach jego polityki. Jego odwagę nie przedmiotem się komunizmowi, utrzymywanie dobrych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi, po rozumieniu brukselskie, pakt atlantycki, most powietrzny w Berlinie, polityka w Grecji, wzmocnienie Hongkongu — oto wydarzenia pierwszorzędnej wagi, w którychżeż czołowy członek parlamentu odegrał do niósł rolę...”

Tak oświadczył Churchill.

W chwili gdy przywódcy labourystowscy zachowują milczenie co do ich prawdziwych celów, arcy-podżegacz wojenny Churchill włącza do programu wyborczego konserwatywny punkt, który jest jawnym głoszeniem polityki wojennej, punkt, który stwierdza, że konserwatyści odmawiają uznania „za stracone na zawsze” — Europy wschodniej i Chin, w której lud odniósł zwycięstwo. Podstawowym czynnikiem w polityce zagranicznej konserwatywnych jest agresywny sojusz wojskowy z Ameryką w celu „przezwinstawienia się komunizmowi”.

Tak więc, za słowną walką przedwyborczą, która jest obecnie w Anglii w pełnym toku, kryje się fakt, że partia labourystowska i konserwatywna zgadzają się w podstawowych zagadnieniach polityki zagranicznej, podobnie jak zgadzają się w kwestii podjęcia ofensywy przeciwko stopie żywej mas ludowej w samej Anglii.

Obie partie czynią wszystko, co leży w ich mocy, aby ukryć przed narodem ten fakt, że ich polityka grozi robotnikom zepchnięciem w odmętach wojny, że pozbawia ona Anglię niezależności narodowej i przyspiesza dojrzewanie kryzysu. Wbrew krykiwej propagandzie przywódców labourystowskich zawieszili nad Anglią, jak chmura gradowa, gróźba kryzysu. Zupenie nie dawno reakcyjne pismo „Observer”

„Era nieczym niezakłóconego wyzysku i ucisku kolonii i krajów za letnich minęła. Nastąpiła era rewolucji wyzwoleniczych w koloniach i krajach za letnich, era przebudzenia się proletariatu tych krajów, era jego hegemonii w rewolucji” (Józef Stalin: „Międzynarodowy charakter „Rewolucji Październikowej” — listopad 1927).

Historię, któremu w udziale przy padnie opisywanie wydarzeń mających dziś miejsce na świecie będzie musiał z całą siłą podkreślić, jako jedną z najbardziej charakterystycznych cech obecnej sytuacji, rozmach i sukcesy walki narodowo-wyzwoleniczej toczącej się przez lud kolonialny przeciwko imperialistom. Jest ich ponad miliard. Ponad miliard mężczyzn i kobiet w Azji i w Afryce, którym przyswiece ten szlachetny ideał. Aż do czasu, aż w ogniu. Płomień zwycięskiej rewolucji chińskiej wiodący dziś jest na wiet w dalekich zakątkach Afryki. Budzą się ludy we wszystkich stronach świata. Przykład bohaterstwa, uwiecznionej zwycięstwa walki na roku chińskiego stał się potężnym

Podstawowym źródłem energii w Polsce, zarówno dla celów przemysłowych, jak użytkowych, jest węgiel. Inne źródła energii odgrywają dotąd tylko pomocniczą rolę. Nie więc dziwnego, że Plan 6-letni wśród ogólnego rozwoju i wzrostu wszystkich dziedzin do spudarki narodowej jedno z naczelnych miejsc wyznacza górnictwo węgla kamiennego. Przemysł ten — słusznie zwany naszym przemysłem narodowym — będzie miał w rozpoczętym już sześciolatku trudne do wykonania zadanie zwiększenia wydobycia o 36 procent. W ostatnim roku planu (1955) wydobycie węgla kamiennego wzrosnie do około 100 milionów ton.

Przygotowania do wykonania zadań zakreślonych na tak ogromny miarę trwają już od dawna. Wyrażen tych przygotowań było ogłoszenie w dniu 30 listopada 1949 roku przez Radę Ministrów Wielkiej Karty Górniczej, która zapewniając górnikom liczne przywileje materialne i prawa honorowe, spowoduje, poza wieloma innymi skutkami, napływ młodzieży do pracy w przemysle węgla kamiennego. Wrazem tych przygotowań była również uchwała Rady Ministrów z tej samej daty

o 35 procent. Planowany wzrost wydobycia (36 procent) winien być osiągnięty w znacznej mierze przez wzrost wydajności, a nie przez zwiększenie zatrudnienia w górnictwie. Warto wspomnieć, że mechanizacja górnictwa odbędzie się w oparciu o rozwój polskiego przemysłu maszynowego.

W trosce o dalsze, pełniejsze przystosowanie przemysłu górnictwa do wielkich zadań, rząd wniósł do sejmu projekt ustawy o przekształceniu Ministerstwa Górniczego i Energetyki na Ministerstwo Górniczego i Energetyki na Ministerstwo Górniczego i Energetyki. Celem ustawy jest usprawnienie aparatu kierującego całym przemysłem gór-

w związku z ogłoszeniem sprawozdania Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie „pełnego zatrudnienia”, pisało:

„Sprawozdanie ostrzega świat przed zbliżaniem się kryzysu, wylicza ono spokojnie, beznamiętnie i przekonywająco... sygnały, wskazujące na zbliżanie się takiej klęski, jaka zdarzyła się już z początkiem lat trzydziestych...”

Te perspektywy dojrzewającego kryzysu robotnicy porównują z olbrzymimi sukcesami w dziedzinie ogólnego rozkwitu i wzrostu stopy życiowej w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej, gdzie ludzie nie boją się kryzysów ani bezrobocia i nie szczędzą sił, by zrealizować zadania budownictwa pokojowego.

Jedynie Komunistyczna Partia Anglii występuje w tych wyborach z programem utrzymania pokoju, udaremnienia ataku na stopę życiową ludności i przywrócenia niezależności narodowej.

Stu kandydatów - komunistów wysuwa w kampanii wyborczej na pierwsze miejsce — walkę o pokój, walkę przeciwko prowadzonej w chwili obecnej polityce zagranicznej. W całym kraju rozpowszechnia się sześć milionów egzemplarzy manifestu wyborczego partii komunistycznej. W okręgach, w których nie wystawiono kandydatów komunistycznych, rozpowszechnia się sześć tysięcy broszur i petycje, domagające się prowadzenia polityki pokoju i niepodległości.

Kandydaci komunistyczni prowadzą walkę w warunkach antydemokratycznego systemu wyborczego, w warunkach istnienia barier finansowych, przewidzianych przez ordynację, która wymaga, aby każdy kandydat złożył kaucję w wysokości 150 funtów. Waleczą oni w obliczu potężnej, kłamstw i fałszu. Jednakże kandydaci - komuniści spotykają się z głęboką sympatią wśród bojowych robotników, którzy wplacili na fundusz wyborczy prawie 20.000 funtów. Kroczą oni naprzód, pełni entuzjazmu i wiary, zdając sobie sprawę, że ich walka jest walką decydującą na wyborach, że jest to walka o lepszą przyszłość Anglii.

Wobec dla innych narodów będących dotychczas w jarzmie panowania imperialistycznego. Z bronią w ręku walczą o wolność narodów wietnamski i w walce tej osiągnęli już poważniejsze sukcesy, spruwając dziś już władzę nad 90 proc. terytorium Wietnamu. Wzmagają swoją działalność bojową partyzanci Malajów, których oporu nie zgniotły ani samoloty, ani czołgi Bevin. Również w Birnie pali się imperialistom grunt pod nogami.

Kłeska imperialistów w Chinach jeszcze bardziej wzmożła ich zainteresowanie Indiami, z których chcą uczynić bazę dla walki z wyzwoleniczym ruchem narodów Azji. Mario neika imperialistów w Indiach, Pandit Nehru, prowadzi politykę represji w stosunku do organizacji i działaczy demokratycznych, politykę prześladowań, które w ostatnich czasach przybrały rozmiary krwawej rozprawy z ruchem demokratycznym. Odpowiedzią narodów Indii, prowadzonych do walki o niezależność narodową przez Komunistyczną Partię Indii, jest rosnący ruch oporu, który w wielu prowincjach przerodził się w zbrojną wal-

nieczym. Rząd w swej decyzji kierował się nie tylko interesem górnictwa węgla kamiennego, lecz i interesem wszystkich gałęzi przemysłu zajmujących się eksploatacją złóż mineralnych. Eksploatacja złóż mineralnych, poza przedsiębiorstwami podleg-

łymi Ministerstwu Górniczego i Energetyki, zajmują się również przedsiębiorstwa podległe ministrowi przemysłu ciężkiego (wydobycie rudy, żelaza, rudy metali nie-żelaznych i niektórych minerałów używanych przez przemysł chemiczny) oraz przedsiębiorstwa podległe ministrowi przemysłu lekkiego (przemysł mineralny).

Rozbicie górnictwa na trzy resorty (Ministerstwo Górniczego i Energetyki, Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego i Ministerstwo Przemysłu Lekkiego) nie stwarza warunków rozwojowych. Zarówno według na pełne wykorzystanie

W 13 rocznicę zgonu Sergo Ordżonikidze



Dziennik „Krasnaja Zwiezda” zamieścił artykuł poświęcony 13 rocznicy zgonu Sergo Ordżonikidze, jednego z najwybitniejszych działaczy partii bolszewickiej i państwa radzieckiego.

Ordżonikidze po wstąpieniu w 1903 roku do partii bolszewickiej prowadził niezłomną walkę z caratem, a po Rewolucji Październikowej, jako członek KC WKP(b) i Biura Politycznego, odegrał doniosłą rolę w budownictwie socjalistycznym ZSRR. Działalność Ordżonikidze jako kierownika przemysłu — pisał „Krasnaja Zwiezda” — przeniknięta była głęboką partyjnością i bolszewicką ideowością. Ordżonikidze bacznie obserwował rozwój ruchu produkcyjnych robotników — stachanowców. Wielu z nich stał on osobiste i prowadził z nimi długie rozmowy. Ordżonikidze uczył bolszewickich kierowników gospodarstwa, że nie należy poprzestawać na osiągniętych sukcesach, że nie należy być zadowolonym, lecz stale podnosić poziom i kulturę produkcji. Sergo Ordżonikidze uczynił wiele — pisał w zakończeniu „Krasnaja Zwiezda” — dla przetrwania naszej ojczyzny w potężne mocarstwo przemysłowe, zdolne do odparcia wszelkich zakusów wroga. Jeśli ojczyzna nasza zdołała wyjść zwycięsko z ostatniej wojny, to jest w tym również wielka zasługa Sergo Ordżonikidze. (w)

Planowy skup zboża przebiega pomyślnie w całym kraju

WARSZAWA (PAP). — Do dnia 15 lutego br. planowy skup zboża wyniósł 112 tys. ton.

Systematycznie przekracza się dzienne plany skupu w woj. rzeszowskim, krakowskim, bielskim i lubelskim. W granicach od 90 do 100 proc. wykonują plan województwa: warszawskie, poznańskie, kieleckie pomorskie i łódzkie.

Gospodarze i polityczne znaczenie planowego skupu stało się już całkowicie zrozumiałe dla najszerszych mas chłopskich. Działalność

Egipt się zbroi

Rząd Izraela przekazał Departamentowi Stanu szczegóły, dotyczące nowych zbrojeń Egiptu, na poparcie twierdzeń o agresywnych zamiarach rządu kairskiego. Według tych informacji, Egipcjanie są w trakcie tworzenia kompletnej wyekwipowanej dywizji pancernej, a ponadto zakupili oni w Wielkiej Brytanii, Belgii i we Włoszech 100 samolotów rakietowych, 270 czołgów oraz pewną ilość małych łodzi podwodnych. Rząd Ben

Guriona wskazał również na wzrost egipskiego budżetu wojkowego do 52 milionów funtów w roku 1949. Korespondenci amerykańscy donoszą z Tel Awiwu, że zbrojenie przygotowuje Egiptowi wywołały poważne zaniepokojenie wśród wojskowych sfer Izraela. Głównodowodzący armii żydowskiej Yadin złożył ostatnio oświadczenie, w którym przestrzega przed możliwością wznowienia wojny w Palestynie.

Era rewolucji wyzwoleniczych w koloniach

„Era nieczym niezakłóconego wyzysku i ucisku kolonii i krajów za letnich minęła. Nastąpiła era rewolucji wyzwoleniczych w koloniach i krajach za letnich, era przebudzenia się proletariatu tych krajów, era jego hegemonii w rewolucji” (Józef Stalin: „Międzynarodowy charakter „Rewolucji Październikowej” — listopad 1927).

Z dorobku sesji sejmowej

Podstawowym źródłem energii w Polsce, zarówno dla celów przemysłowych, jak użytkowych, jest węgiel. Inne źródła energii odgrywają dotąd tylko pomocniczą rolę. Nie więc dziwnego, że Plan 6-letni wśród ogólnego rozwoju i wzrostu wszystkich dziedzin do spudarki narodowej jedno z naczelnych miejsc wyznacza górnictwo węgla kamiennego. Przemysł ten — słusznie zwany naszym przemysłem narodowym — będzie miał w rozpoczętym już sześciolatku trudne do wykonania zadanie zwiększenia wydobycia o 36 procent. W ostatnim roku planu (1955) wydobycie węgla kamiennego wzrosnie do około 100 milionów ton.

Przygotowania do wykonania zadań zakreślonych na tak ogromny miarę trwają już od dawna. Wyrażen tych przygotowań było ogłoszenie w dniu 30 listopada 1949 roku przez Radę Ministrów Wielkiej Karty Górniczej, która zapewniając górnikom liczne przywileje materialne i prawa honorowe, spowoduje, poza wieloma innymi skutkami, napływ młodzieży do pracy w przemysle węgla kamiennego. Wrazem tych przygotowań była również uchwała Rady Ministrów z tej samej daty

nieczym. Rząd w swej decyzji kierował się nie tylko interesem górnictwa węgla kamiennego, lecz i interesem wszystkich gałęzi przemysłu zajmujących się eksploatacją złóż mineralnych. Eksploatacja złóż mineralnych, poza przedsiębiorstwami podleg-

łymi Ministerstwu Górniczego i Energetyki, zajmują się również przedsiębiorstwa podległe ministrowi przemysłu ciężkiego (wydobycie rudy, żelaza, rudy metali nie-żelaznych i niektórych minerałów używanych przez przemysł chemiczny) oraz przedsiębiorstwa podległe ministrowi przemysłu lekkiego (przemysł mineralny).

Rozbicie górnictwa na trzy resorty (Ministerstwo Górniczego i Energetyki, Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego i Ministerstwo Przemysłu Lekkiego) nie stwarza warunków rozwojowych. Zarówno według na pełne wykorzystanie

nieczym. Rząd w swej decyzji kierował się nie tylko interesem górnictwa węgla kamiennego, lecz i interesem wszystkich gałęzi przemysłu zajmujących się eksploatacją złóż mineralnych. Eksploatacja złóż mineralnych, poza przedsiębiorstwami podleg-

Powiększone w ten sposób zadania Ministerstwa Górniczego, skłoniły rząd do wyłączenia z zakresu jego działania całej dziedziny energetyki. Przemysł energetyczny będzie — w myśl projektu ustawy — przeniesiony do Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego, które mu podlega już przemysł elektro techniczny, dostarczający energię maszyn i urządzeń.

Całość zmian zapowiedzianych w projekcie ma więc służyć zabezpieczeniu wykonania Planu Sześcioletniego, ma dla wykonania tych zadań, stworzyć najlepsze ramy organizacyjne. K. W.

Obecny rozmach ruchu narodowo-kolonialnego, wstrząsając pod stawami imperializmu światowego, pozbawiając kraje imperialistyczne tych czynników, na których opierała się dotychczasowa ich potęga, jest ogromnym wzmocnieniem siły postępu i pokoju na świecie.

Walka, jaką dziś toczą masy pracujące krajów Europy Zachodniej przeciw próbom wykorzystania ich jako mięsa armatniego w projekto wanej przez Waszyngton wojnie, walka, jaką toczą, o wyrwanie swych krajów z żelaznego ucisku planu Marshalla jest nieodłącznie związana z walką, jaką toczą o wolność ludy Azji, Afryki, Ameryki Południowej, z walką, jaką toczy polski górnik i hutnik o wykonanie Planu Sześcioletniego, z walką, jaką toczą narody radzieckie o zwycięstwo komunizmu w Związku Radzieckim. (w)

Kronika Tomaszowa

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- 4 — Dworzec Kolejowy
- 47 — Milicja Obywatelska
- 333 — Pogotowie PCK
- 51 — Straż Pożarna
- 305 — Straż Pożarna (dzwonić tylko w wypadku pożaru)

ADRES REDAKCJI:

Rozdzielnia Dzienników „Ruch” Plac Kościuski 16, tel. 250. Godziny przyjęć od 14 do 15.

Ostatnie dni rejestracji

Zarząd PSS w Tomaszowie zawiadamia, że termin rejestracji bonów od zakupów członkowskich został przedłużony w drodze wyjątku do dnia 25 lutego br.

Po tym dniu żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

Dodatkowa rejestracja nie odbywa się jak dotąd w sklepach, lecz w biurze PSS przy ul. Zgorzelickiej 34.

Wychowujemy nowe pokolenie

W Tomaszowie uruchomiono pierwszy w Polsce Harcerski Ośrodek Metodyczny

Wychodzimy z sekretariatu i w towarzystwie komendanta tomaszowskiego hufca tow. Sosnowskiego udajemy się na pierwsze piętro. Tam bowiem, na pierwszym i drugim piętrze budynku przy ul. Antoniego 24 w Tomaszowie Maz., — mieści się pierwszy w Polsce Harcerski Ośrodek Metodyczny. Pierwszy Ośrodek, którego uroczystego otwarcia dokonano w ubiegłym tygodniu.

DWUTAKTOWY CZY JEDNOTAKTOWY?

Kiedy otwieramy drzwi do pierwszych pomieszczeń — uszy nam rozdziera zgrzyt pilowanego żelaza, warkot elektrycznych wiertarek. To warsztat mechaniczny. Skończył się właśnie wykład i grupa kilkunastoletnich chłopców,

harcerzy jednej ze szkół podstawowych, prowadzi zajęcia praktyczne. Dwóch dwunastoletnich obywateli z entuzjazmem rozkoszuje się wiertarką, którą zdziurawia hałaśliwie deskę z drzewa. Po pewnym czasie — z pewnością będą tak samo zdziurawili kawałki metalu, a kto wie, czy właśnie z nich nie wyrosną wspaniali słuszarze.

Słuszarze?... A może słuszarze-mechanicy?... Bo właśnie dziś zapoznani zostali z budową motoru. Jego części leżą właśnie na stole. Nad nim — również grupa chłopców.

Tow. Sosnowski rzuca — „no, a ilu taktowy jest ten motor?”

— Jednotaktowy — pada niepewna odpowiedź, którą natychmiast poprawia inny z druhów:

— dwutaktowy. Okazuje się, że dzisiejszy wykład nie wyczerpał jeszcze pełnej charakterystyki motoru. Chłopcy nie wiedzą, dlaczego ten jest dwutaktowy i dlaczego są motory dwu i czterotaktowe. Dowiedzą się o tym na następnych zajęciach.

ROBIMY KOSZE DLA SZKOŁY

W sąsiedniej sali inna grupa za jęta jest stolarką. Instruktor wdaje się w rozmowę z nami, a równocześnie nie spuszcza z oka swej czerady.

— Nie tak! Odwrotnie! — rzuca „stolarzowi”, który gładzi kawałek drzewa heblując go „pod stoj”. Za chwilę jest już dobrze.

— Zaznacz sobie kąty i narysuj linię! — rzuca innemu, który „na oko” próbuje przepiłować deskę. Za chwilę jest już i linia i pewność, że deska przetrnięta zostanie pod odpowiednim kątem.

Chłopcy na swych zajęciach praktycznych „produkują” kosze na śmieci. Dla swych szkół. Kosze — bo plan pracy na luty, plan dla zajęć całego harcerskiego hufca przewiduje zagadnienia higieny.

Warsztat stolarki, tak jak i mechaniczny zaopatrzonej jest w pełne urządzenia i posiada doskonale komplet narzędzi, a ze stolarnia, położony jest inny dział, który zwiedzamy z narastającym zainteresowaniem.

SZKOŁA LOTNIKÓW I WILKÓW MORSKICH

Tym działem jest pracownia szkoleniowa i modelarnia. Kiedy zwiedzamy ją jest pusta. Rozkład dnia nie przewiduje tu zajęć.

Z sufitu zwieszają się modele szybowców. Te najprostsze — pa pierowe, wycinane i klejone według przygotowanych szablonów i już bardziej złożone, które w ubiegłym miesiącu brały udział w konkursie szybowców w Warszawie.

Na stojakach leży szkielet łodzi motorowej. Niedługo już będzie nią można gonąć po Pilicy.

Tutaj młodzież harcerska w masowej akcji zapoznawana jest z naszym lotnictwem, tutaj znajdują swój kąt przyszłe „wilki morskie”, a dziś konstruktorzy łodzi

motorowych i kajaków. W działem tym pracują również dziewczęta i to lepiej od chłopców, czego potwierdzeniem są wyniki warszawskiego konkursu, gdzie modele konstruowane przez dziewczęta uzyskały bardzo dobre wyniki.

OBOK PRACY — NAUKA

Wszystkie te działy — to przede wszystkim praca. To zapoznanie najmłodszych z pracą, rzemiosłem, choć równocześnie i nauka. Ale nauka pracy. Pracy i jej postrzeganie.

Ośrodek jednak spełnia i inne zadania. Świadczy o tym pracownia przyrodnicza pełna tablic, pomocy naukowych, gablot, szkieletów. Wszystkie eksponaty — to praca młodzieży. Tak w dziale biologii, jak zoologii. Szczególną popularnością cieszy się entomologia, o czym świadczą gabloty z motylami i owadami. W stojkach zimują gąsienice, larwy, a widzimy nawet i zapadłego w zimowy sen świerszcza.

Dział ten ma własny „Klub młodych Mieczurinowców”, a z własną młodzieżą przystąpi do hodownictwa. Hodownictwo obejmuje również kolonię jedwabnika.

Zainteresowanie działem przyrodniczym jest olbrzymie i zezwala wykrywać prawdziwe talenty. Ekspozycja rocznikowanego raka, jaki oglądaliśmy, dzieło młodej druhni, wart jest naprawdę uznania, a szkielety żab czy drobnych gryzoni — wcale mu nie ustępują.

Zajęcia połączone są ściśle z programem szkolnym; bardziej jednak pogłębiają zagadnienia i zmuszają do indywidualnego wysiłku.

OBOK NAUKI I PRACY — ROZRYWKA

Na drugim piętrze mieszczą się świetlice: świetlica głośna, gdzie prowadzi się lekcje tańca, śpiewu, gdzie ćwiczą zespoły orkiestralne i plastyczne i — świetlica cicha, połączona z biblioteką, będącą miejscem nauki. Dalej — gabinet lekarski, gdzie młodzież będzie mogła „może” posłać najbardziej zasadnicze pojęcia o pielęgniarstwie, a również, gdzie uczyć się będzie higieny i ochrony zdrowia. Na trzecim piętrze uruchomi się wkrótce dział chemii.

Z podziwem oglądaliśmy wszyst-

kie pomieszczenia i z zainteresowaniem słuchamy objaśnień tow. Sosnowskiego. Oglądaliśmy miejsce centrum, gdzie młodzież harcerską znajduje pozytywną rozrywkę, gdzie równocześnie znajduje pomoc w nauce, gdzie uczy się konkretnych zajęć i zawodów!

PRZODUJĄCY ROBOTNICZY WINNI ODWIEDZAĆ OŚRODEK

O atmosferze panującej w Ośrodku świadczy napis, jaki czytamy w świetlicy: „Pilnie się ucząc — przyspieszamy realizację Planu 6-letniego”. Bo właśnie — najbardziej czołowe zwołania na dziś — wychowanie gotowego do pracy dla Polski socjalistycznej pokolenia, są główną treścią prac dzisiejszego Harcerskiego Ośrodka założeniem tego pierwszego w Polsce Ośrodka Metodycznego. Tu się wychowuje twórcze, nowe, nasze ludowe i socjalistyczne pokolenie. Każda sprawa, każde zagadnienie — stawiane jest pod kątem potrzeb mas pracujących, pod kątem perspektywy naszej drogi do socjalizmu.

W otwarciu Ośrodka wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich PZPR, przedstawiciele komendy Chorzów Łódzkiej, przedstawiciele władz szkolnych z kuratorem tow. Seniowem na czele. W ich przemówieniach przewijała się nuta tych czołowych zadań jakie przed Ośrodkiem stanęły. Toteż trzeba będzie bardziej niż dotychczas powiadać go z masami robotniczymi, ze związkami zawodowymi, które, mimo prób ze strony Komendy Hufca Tomaszowskiego, nie zainteresowały się harcerskim ośrodkiem.

— Chcemy — mówi tow. Sosnowski — by do tych pracowników przyszli pracobiorcy pracy, racjonalizatorzy i mówili młodzieży o swej pracy, o swych doświadczeniach i osiągnięciach.

I kiedy wracamy po godzinie znów do sekretariatu Hufca — ten moment nas „prześladuje” i za konieczne uważamy zwrócić na uwagę. Z całą pewnością bowiem powiązanie młodzieży z czołowymi ludźmi klasy robotniczej — przyniesie dalsze pełne pogłębienie tych zadań i zadań, jakie przed Ośrodkiem Metodycznym zostały postawione. (j)

Pracownicy handlowi i biurowi usprawniają pracę wprowadzając długofalowe współzawodnictwo

W świetlicy Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Radomsku odbyło się walne zebranie członków Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych, oddział w Radomsku. Zebraniu temu przewodniczył sekretarz PRZZ tow. Wojtala.

Referat pt. „O zadaniach Związków Zawodowych” wygłosił tow. Jan Kosela. Mówił on między innymi o dotychczasowych osiągnięciach Związków Zawodowych, jak również o brakach i niedociągnięciach, istniejących w pracach Związku. Jednym z najważniejszych obowiązków, jaki muszą związkowcy w codziennej swojej pracy realizować, jest stała troska o podnoszenie warunków pracy i bytu klasy robotniczej. Związki Zawodowe muszą starać się, aby w każdej dziedzinie naszego życia gospodarczego dążyć do usprawnienia pracy, do polepszenia jej warunków. Źródłem, z którego nasze organizacje Związków Zawodowych muszą czerpać doświadczenia i wzory dla naśladowania są osiągnięcia organizacji związkowych ZSRR.

Uczestnicy zebrania wskazywali w dyskusji nie tylko na braki i niedociągnięcia popełniane w pracy Związku Zawodowego, ale również mówili o tym, jak należy usprawnić pracę w instytucjach handlowych, jak PDT czy innych. Najistotniejszym momentem, który pozwolił pracę te usprawnić musi być podnoszenie poziomu ideologicznego i politycznego pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach handlowych. Muszą oni wiedzieć o tym, że sprawnie rozprawienie towarów jest nieodzownym czynnikiem usprawnienia całego życia gospodarczego. Na te momenty szczególną uwagę zwrócił tow. Popiołkówna i tow. Laskowski.

Bardzo poważne usprawnienie, jeśli chodzi o rozprawienie towarów wókienniczych i niektórych innych, uzyskano dzięki wprowadzeniu przez Związki Zawodowe wkładek do legitymacji związkowej. Ale również i na tym od cinku należy zwrócić szczególną uwagę na to, by ten nowy sposób rozprawiania towarów spełnił swoje zadanie w całej pełni. Zasadniczą rolę do spełnienia mają tu właśnie pracownicy sklepów.

Jeśli chodzi o pracę samego Związku Zawodowego Pracowników Handlowych to niedociągnięcia popełniane tutaj polegały przede wszystkim na zbyt formalnym, a nawet do pewnego stopnia mechanicznym podchodzeniu do wielu spraw. Trzeba bowiem zdać sobie sprawę, że działalność Związku Zawodowego nie może ograniczać się tylko do wydawania legitymacji członkowskich, kuponów do kin, ewentualnie podpisywaniu zaświadczeń.

W ostatnim okresie Związek Zawodowy Pracowników Handlowych otrzymał 10 miejsc na wczasy. Tymczasem wykorzystano ich zaledwie 3. Niewątpliwie, stwierdzać tutaj należy, że sprawa ta była zbyt mało propagowana. W tym wypadku nie wystarczy tylko stwierdzić, że nie było zgłoszeń więcej. Trzeba było uczynić wszystko, aby w pełni przydzielo-

no miejsca zostały wykorzystane. Pisząc o niedociągnięciach należy wskazać jednocześnie sposoby pozwalające na ich unikanie. Otóż w ubiegłym okresie, dokładnie mówiąc w okresie dwóch lat, Związek Zawodowy Pracowników Handlowych, odbył zaledwie 12 zebrań. Bezsprzecznie, ta ilość zebrań nie wystarcza aby członkowie Związku Zawodowego mogli podzielić się swoimi spostrzeżeniami, swoimi doświadczeniami tak aby pracę swoją usprawnić. Członkowie Związku Zawodowego winni zbierać się jak najczęściej. Na zebraniach swoich powinni omawiać i lokszatał swojej pracy, bo tylko w ten sposób mogą przyczynić się do jej usprawnienia.

Na zakończenie zebrania uchwa-

lono wśród powszechnych oklasków rezolucję. Treść tej rezolucji brzmi: „My, członkowie Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych Oddział w Radomsku zgromadzeni na walnym zebraniu w świetlicy PRZZ, podejmujemy apel górnik tow. Markiewki. Zobowiązujemy się wprowadzić i rozpowszechnić długofalowe współzawodnictwo pracy. Sprawnie rozprawiać towary, szybko obsługiwać klientów, zmniejszać koszty własne i skraćć cykl obrotowy przez podnoszenie dyscypliny pracy, pogłębienie świadomości politycznej, wiedzę zawodową, przyspieszyć przed terminowo wykonanie Planu 6-letniego, który jest podstawą dobrobytu mas pracujących w Polsce”

Prawda o wczasach leczniczych

— Jestem zachwycona opieką, organizacją i warunkami życia — opowiada tow. Zapalska

„Dzisiaj właśnie wróciłam z wczasów leczniczych i proszę was bardzo, żebyście napisali w „Głosie” o tym wszystkim, co wam opowiem. Niech moje słowa chociaż w części przyczynią się do przełamania nieufności niektórych związków co do tej właśnie formy wczasów”. — W taki oto sposób zwróciła się do naszej Redakcji tow. Zapalska natychmiast po swym powrocie z Iwonicza-Zdroju.

„Wyjeżdżając na wczasy lecznicze nie spodziewałam się nawet, że wrócić tak zachwycona opieką lekarską, stosunkiem do człowieka pracy leczącego swe zdrowie w uzdrowiskach, wyżywieniem i idealną czystością — mówi do nas tow. Zapalska.

Po drodze, w pociągu, miałam możność zetknąć się z objawami wrożej ploki, szkalującej wczasy lecznicze i warunki pobytu w sanatoriach. Jakaś „lepsza paniusia” dowiedziawszy się, że jedzie nas w przedziale kilka osób do Iwonicza, zaczęła opowiadać z prędkością o panujących tam porządkach, dezorganizacji itp. W rozmowie pałała nazwa pensjonatu „Excelsior”, do którego ja właśnie miałam skierowanie. Po przybyciu na miejsce już po kilku godzinach zorientowałam się, ile kłamstwa było w wywodach „paniusi z pociągu”. Na stacji w Krośnie oczekiwaliśmy nas samochody, które podwoziły nas aż pod sam pensjonat w Iwoniczu. Wszystkie formalności związane z zameldowaniem, otrzymaniem pokoju itp. załatwione zostały niezwykle szybko i już po kilku minutach byłam w swym pokoju. Muszę tutaj podkreślić ide

alną czystość, panującą w sanatorium. We wszystkich pokojach jest woda bieżąca — ciepła i zimna, centralne ogrzewanie i inne urządzenia tego rodzaju. Personel sanatorium jest niezwykle uprzejmy dla pensjonariuszy i wcale nie odczuwa się tej różnicy, jaką odczuwało się jeszcze przed kilku laty w traktowaniu ludzi pracy i rozmaitych nierobów z wypchanymi kieszeniami. Opieka lekarska jest niezwykle troskliwa i dobrze zorganizowana. W sanatorium dyżuruje bez przerwy trzech lekarzy. Naczelnikiem sanatorium jest dr Lubaś, syn chłopca, ofiarny, powszechnie ceniony i szanowany lekarz-społeczniak.

Jeśli idzie o stronę wyżywienia, to podkreślić muszę — ciągnie tow. Zapalska, że było ono bardzo smaczne i bardzo obfite. Posiłki otrzymywaliśmy cztery razy dziennie. Na śniadania, podwieczorki i kolacje otrzymywaliśmy kawę, kakao, pieczywo pszenne, nabiał, wędliny; na obiad składający się z trzech dań otrzymywaliśmy urozmaicone potrawy, przy czym bardzo dużo mięsa. Wykluczonym jest, ażeby ktoś mógł być głodny. Pożywienia było dość i większość z nas tak obficie i tak smacznie w domu nigdy nie jadła.

„Ale były też fakty, które mi się nie podobały. Otóż zdarza się jeszcze, że na wczasy lecznicze otrzymują skierowanie takie właśnie paniusie, jak wspominała już „paniusia z pociągu”. Uważają one sanatorium za „Dom mód”, absolutnie nie przestrzegają reguł higieny, na wszystko kręcą nosem i wydają im się, że wszędzie mają pierwszeństwo. Na szczęście jest ich już coraz mniej, niemniej jednak selekcja przy wydawaniu skierowań na wczasy lecznicze powinna być pod tym względem jeszcze dokładniejsza. Dlaczego wróg klasowy ma korzystać z uprawnień świata pracy?”

Zachęcam więc gorąco, mówić na zakończenie tow. Zapalska — wszystkim związkowców, ażeby nie wierzyli złośliwym plotkom, szkalującym wczasy lecznicze. Kto raz pojedzie na wczasy lecznicze od razu przekona się o ich wartości i powróci z podreperowanym poważnie zdrowiem i nową energią do pracy”.
Rozmowę przeprowadził — Bd.

Powiększa się księgozbiór Biblioteki Miejskiej w Piotrkowie

Księgozbiór Biblioteki Miejskiej w Piotrkowie został w poważnym stopniu przez okupanta hitlerowskiego zniszczony, z 11 tysięcy tomów zostało uratować zaledwie ok. 4 tysiące książek. Obecnie jednak, dzięki dotacjom Zarządu Miejskiego oraz subwencjom państwowym ilość tomów powiększa się z dnia na dzień. Ostatnio z funduszy państwowych przyznano Bibliotece Miejskiej w Piotrkowie sumę 300 tysięcy złotych. W ramach tej subwencji Ministerstwo Oświaty przysłało do Biblioteki co pewien okres znaczne ilości nowo wydanych dzieł. Do chwili obecnej nadesłano przeszło 1.100 tomów. Książki te są od razu katalogowane i puszczane w obieg.

Niezależnie od tego Ministerstwo Oświaty przyznało Zarządowi Miejskiemu w Piotrkowie dotację w wysokości 150 tysięcy zło-

tych na oprawę książek. Z funduszy własnych Zarząd Miejski przeznaczył na powiększenie Biblioteki w Piotrkowie blisko 400 tysięcy złotych. Suma ta została w pełni wykorzystana.

W związku z powyższym zwiększa się również ilość prenumeratorem. Obecnie z Biblioteki Miejskiej w Piotrkowie korzysta blisko 1.700 osób. Frekwencja dzienna wynosi przeciętnie 120 osób. Do wzrostu prenumeratorem, niezależnie od powiększającego się księgozbioru, (przybywa szczególnie wiele ostatnio wydanych nowości) przyczyniają się również dogodne warunki. Miesięczna opłata za prenumeratę wynosi dla osób dorosłych 20 zł, dla młodzieży 10 zł.

Przy Bibliotece istnieje również czytelnia miejska zaopatrzone w wszystkie dzienniki i czasopisma.

Frekwencja w czytelnii jednak jest w stosunku do ilości mieszkańców naszego miasta dość niska, wynosi bowiem przeciętnie ok. 60 osób dziennie. Należałoby, aby niezależnie od uczniów i emerytów korzystali z niej również robotnicy fabryczni. Zwiększyć zainteresowanie robotników piotrkowskich Biblioteką Miejską należy do wdziecznych zadań rządu kładowych piotrkowskich zakładów pracy.

OBWIEŚCZENIE o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Piotrkowie Tryb. — Kazimierz Bartłomiejczyk, mający kancelarię w Piotrkowie, ul. Al. 3-go Maja 19, na podstawie art. 60: k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 lutego 1950 r. o godz. 16 w Piotrkowie przy ul. Słowackiego 1 odbędzie się I-sza licytacja ruchomości należących do Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego w likwidacji, składających się z 2-ch kas pancernych, 2-ech maszyn do pisania i innych urządzeń biurowych oszacowanych na ogólną sumę 1.184.450 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Piotrków, dnia 16 lutego 1950 r. Komornik (K. Bartłomiejczyk)

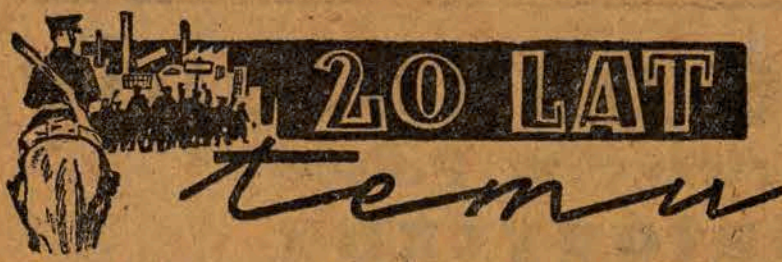
Czytajcie i rozpowszechniajcie „GŁOS”

O ile pogoda dopisze za kilka dni rozpoczną się prace interwencyjne

W związku z polepszeniem się warunków atmosferycznych Zarząd Miejski w Piotrkowie projektuje w najbliższych dniach przystąpić do robót interwencyjnych. Rozpoczęte zostaną one naturalnie tylko w tym wypadku, o ile pogoda dopisze i nie spłata jakiego figla.

Przystąpi się przede wszystkim do kontynuowania robót przy powiększaniu Parku Miejskiego. Po za tym ukończona zostanie budowa nowych zieleńców. Między innymi urządzony będzie skwer przy rogu ul. Narutowicza i Sien-

kiewicza, oraz przy ul. Jerozolimskiej. W ogrodzie pobernardyńskim ulozony zostanie chodnik, gdzie dotychczas w czasie deszczu nie podobna było przejść. W dalszym planie przeprowadzona będzie przebudowa dalszych ulic. Uporządkowana zostanie ul. Świerczewskiego, gdzie zostaną zerwane „kocie łąki”, a na ich miejsce ulozona będzie nawierzchnia z kostki granitowej. Przeprowadzenie powyższych prac w poważnym stopniu przyczyni się do podniesienia stanu estetycznego naszego miasta.



Co pisała prasa łódzka 20 lutego 1930 r.

WSZYSCY CHCĄ WYJECHAĆ

Na wieść o rekrutacji robotników do Francji przed Urzędem Pośrednictwa Pracy zebrał się olbrzymi tłum bezrobotnych...

NA ROGACH BUHAJA

42-letni Franciszek Józwiak - dozorca w rzeźni bałuckiej - został zaatakowany przez rozjuszonego buhaja...

KINA

- ADRIA - dla młodzieży (Stalina 1)
Dzieci kapitana Granta - godz. 16, 18, 20.
BALTYK (Narutowicza 20)
Konstanty Zastanow - godz. 17, 19, 21.
BAJKA (Franciszkańska 31)
Bogata narzeczona - godz. 18, 20.
GDYNIA (Daszyńskiego 2)
Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 8 - godz. 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
HEL (Legionów 2) dla młodzieży
Dzieci kapitana Granta - godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30.
MUZA (Pabianicka 178)
Czarci Złoty - godz. 18, 20.
POLONIA (Piotrkowska 67)
Czapa Jew - godz. 17, 19, 21.
PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 76)
Konfrontacja - godz. 18, 20.
ROBOTNIK (Kilińskiego 187)
Opowieść o prawdziwym człowieku - godz. 18, 20.
ROMA (Rzgowska 84)
Wielki Przelom - godz. 18, 20.
REKORD (Rzgowska 2)
Szalony lotnik - dla młodz. godz. 16; seanse normalne godz. 18, 20.
STYLÓWY (Kilińskiego 123)
Sumienie - godz. 18, 20.
SWIT (Bałucki Rynek 2)
Zwariowa na lotnisko - godz. 18, 20.
TECZA (Piotrkowska 108)
Konstanty Zastanow - godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30.
TATRY (Sienkiewicza 40)
Czarodziej sądów - godz. 16, 18, 20.
WISŁA (Daszyńskiego 1)
Burza nad Azją - godz. 17, 19, 21.
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16)
Dubrowki - godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30.
WOLNOŚĆ (Napierkowskiego 16)
Burza nad Azją - godz. 16, 18, 20.
ZACHĘTA (Zgierska 26)
Rajnis - godz. 18, 20.

SKUTKI BEZROBOCIA

32-letni Józef Szymański - bezrobotny od dłuższego czasu - wypił większą ilość nieznanej trucizny...

ZYGMUNT AUGUST W NOWEJ TRUMNIE

W grobach królewskich na Wawelu odbyło się przeniesienie zwłok Zygmunta Augusta do nowej trumny...

WRZENIE REWOLUCYJNE W INDOCHINACH

Onegdajszej nocy oddziały zbuntowanych kolorowych żołnierzy w Tonkinie zaatakowały obwarowany obóz wojsk francuskich...

TEATR

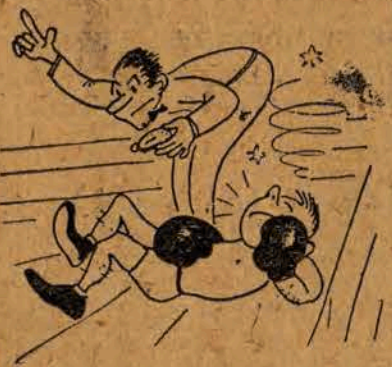
- PAŃSTWOWY TEATR im. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)
Dzisiaj teatr nieczynny.
PAŃSTWOWY TEATR Powszechny (ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-36)
Dzisiaj teatr nieczynny.
PAŃSTWOWY TEATR NOWY (Daszyńskiego 34, tel. 181-34)
Dzisiaj nieczynny.
TEATR „OSA“ (Traugutta 1, tel. 272-70)
O godz. 19,30 „Romans z Wodewilu“ z T. Wesolowskim.
TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA“ (ul. Piotrkowska 243)
W poniedziałek, dnia 20 lutego - teatr nieczynny.
PAŃSTWOWY TEATR LALEK „PINOKIO“ (Łódź, Nawrot 27, tel. 135-74)
Dzisiaj teatr nieczynny.
PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (Łódź, Jaracza 2)
Najbliższa premiera: trzy jednoktówki Szalom Alejchemy.
PAŃSTWOWY TEATR LALEK „ARLEKIN“ (Piotrkowska 152, tel. 258-99)
Godz. 17,15 - „Złota Rybka“. W poniedziałki teatr nieczynny.

ZE SPORTU

Do remisu zabrakło 1 punktu!

Mecz bokserski „Gwardia“ (Warszawa) - „Związkowiec-Zryw“ zakończył się zwycięstwem warszawiaków 9:7

Po wczorajszym meczu „Gwardia“ (Warszawa) - „Związkowiec-Zryw“ (Łódź), gdy publiczność tłumnie opuszczała już halę „Włókniarza“...



Kierownictwo „Związkowca-Zrywu“ w pierwszej chwili było „przygaszone“ wynikiem (9:7 dla gości).

Co do najbliższej walki opinia była zgodna. Najbardziej walkę stoczyli Szatkowski z Czarnieckim...

WARSZAWSKIE „KANTY“ I... SĘDZIA RINGOWY

Istotnie, sympatyczny sędzia polski, który w Łodzi cieszył się jak najlepszą opinią...

GDYBY NIE „SPUCHŁ“ P. WŁADYSŁAW...

Słaby los tak pokierował wczoraj walkami, że o wyniku meczu decydowało ostatnie spotkanie...

Szymura, jak nam powiedział po meczu kpt. Lempart, był przed walką bardzo zdenerwowany...

NIESAMOWITY RYK TOWARZYSZY SPOTKANIU CZARNECKI - SZATKOWSKI

Gdy o meczu rozstrzyga ostatnia walka - jasne, że bez względu na poziom walki...

ŁODZIANIE PROWADZĄ 4:0

Już pierwsza runda była niezwykle denerwująca. Po krótkim, wzajemnym wypatrywaniu...

PO 2 WALKACH PUNKTY SIĘ WYRÓWNUJĄ

Następne dwie walki wygrali warszawiacy. Niezwykle walczący Tytczyński, który w ostatniej rundzie otrzymał 2 napomnienia...

Dalsze dwa punkty dla gospodarzy zdobył Taborek...

Następne dwie walki wygrali warszawiacy. Niezwykle walczący Tytczyński, który w ostatniej rundzie otrzymał 2 napomnienia...

Przyjazd pływaków „Bratislavi“ odwołany!

Łódzki Okręgowy Związek Pływacki otrzymał wczoraj depeszę z Warszawy, odwołując wyznaczony na dzisiaj wyjazd do „Bratislavi“...

W kilku wierszach

W zakończonych wczoraj zimowych mistrzostwach Polski w lekkiej atletyce drugą niespodzianką...

Mamy już półfinalistów

Półfinałowe spotkania kół sportowych w siatkówce męskiej dały następujące wyniki:

WOJNOWSKI NIE DAŁ RADY „KOLCE“

Walka Kolczyńskiego z Wojnowskim nie przyniosła lodzianom dalszych punktów. Wojnowski trzymał się dobrze tylko w I rundzie...

PUBLICZNOŚĆ NIE ZDAŁA EGZAMINU

Na zakończenie nie możemy nie wspomnieć o publicznym meczu bokserskim Sokół Hranice (CSR) zremisował z reprezentacją Bydgoszczy 8:8...

Z Tatrzńskiej Łomnicy donoszą

Kula dopiero czwarty Pierwszy dzień zawodów o Puchar Tatr nie przyniósł nam sukcesów

Tatrzńska Łomnica (obs. w.) Pierwsza konkurencja Pucharu Tatr, konkurs skoków obrotowych...

Przed wszystkim uderzyła mnie słaba szybkość naszych zawodników przy rozbiegu...

Sukces po nieuczucie

Pięściarze ŁKS Włókniarza gromią „Ogniwo“ wrocławskie 14:2

WROCLAW (obs. w.) W meczu o mistrzostwo II ligi kandydat do spadku z wrocławskiego „Ogniwo“ przegrało z osłabioną drużyną ŁKS Włókniarza 2:14...

nał Kratochwiła; w półciężkiej - Olejnik wygrał przez dyskwalifikację Horbonia w II rundzie...

Już wkrótce nowy konkurs „GŁOSU“ z licznymi i cennymi nagrodami

W dniu wczorajszym na pływalni Ogniska rozpoczęły się zawody pływackie kół sportowych...

Co usłyszymy przez radio

- 11.57 Sygnał czasu i Hejnał. 12.01 DZIENNIK POŁUDNIOWY. 13.30 Muzyka rozrywkowa. 14.00 Audycja Związku Nauczycielstwa Polskiego. 14.20 (L) Czeska muzyka kameralna. 14.55 „Z twórczości Beethovena“. 15.30 „Halo młodzi radiomatorzy“. 15.35 „Czarodziejska bańka“ audycja dla świetlic dziecięcych. 15.55 muzyka. 16.00 DZIENNIK POŁUDNIOWY. 16.25 (L) W audycji dla młodzieży - wspomnienia osobiste N. Gasiorowskiej o Stefani Sempolowskiej. 17.00 Koncert muzyki radiotelewizyjnej. 17.45 Przegląd prasy młodzieżowej. 18.05 Odpowiedzi fali 49. 18.49

zachodni zakątek dziedzińca szacha, gdzie znajdowały się przybudówki, stajnie i pomieszczenia dla służby.

Dymity ogniska kuchenne, spod zasłon dochodził płacz dzieci; przy wielkiej fontannie kobiety dzwoniły dzbankami.

Staruszka sama otruła następcę tronu starannie przygotowaną potrawą z dzicyzny i korzeni; z domieszką jadowitej kurkumy.

Jeden tylko sprzeciwił się temu, pierwszy według starszeństwa po zmarłym - Mirza-Mogul. Rozpoczęła się walka partii, a z nią przekupstwo, groźby, intrygi.

49 Nieobczajny ZBIEG

W ogrodzie pałacowym, przy głównej fontannie, paliły się różowe i żółte latarnie, kuglarze popisali się rzucaniem kul. Do późnej nocy zawodziły i jęczały flety, stukwały bębny.

Podrzec wylot w kamiennym murze ogrodu widziała Jenny

Advertisement for 'ZBOJA SAMA' featuring a cartoon character and the text 'W wierzyńnic' and 'ZBOJA SAMA'.